



MONITOR

Na R. P. 1768.

Nro. LVI.

d. 13. Lipca.



*Nihil est sœdus servitute: ad decus, &
libertatem nati sumus.*

Cicer. Phil. 12.



O Koliczności które pochodzą z na-
tury Kraiu dwoiakię są; iedne
ściągają się do Powietrza, drugie do
Hhh gruntu,

gruntu; Wiadomo iest, iż Powietrze dzielnie wchodzi w temperamenta ciała, á przeto y w umysłach ludzkich sprawuje odmiany; dla tey przyczyny Prawa względ mieć mają na skutki powietrza w rzeczach obojętnych; powstać zaś przeciw nim w rzeczach zdrożnych. Tam gdzie napoy Wina szkodliwy iest. Prawo ktore go y w mierze zażywać broni sprawiedliwe; tam gdzie zbytnie upaliły Słoneczne lud do gnuśności skłaniają, ustawy zachęcające do pracy są przyzwoite.

Niewolnictwo ustanowione w Kraiach Azyi y Ameryki, zniesione w umiarkowanym powietrzu Europy, daie okazyą uczynienia wzmianki o tym stanie. Ludzie niemający żadnego Prawa do cudzey Wolności iako y życia,

życia, nie mogli go sobie przywła-
szczyć, tylko łamiąc powszechne u-
stawy przyrodzenia. Y w prawdzie
Prawo niewolnictwa nie może pocho-
dzić z Woyny, ponieważby w ten
czas nie mogło być ustanowione tyl-
ko na okup życia, ustaje zaś Prawo
do odebrania życia tym, którzy już
na nasze nie następują; nie może po-
chodzić z zaprzędania siebie samego,
ponieważ życie każdego Obywatela
własnością jest Stanu, a tym bardziey
wolności; a do tego cożby było sza-
cunkiem tey przedaży. Nie pienią-
dze dane sprzedawcy, skoro bowiem
staie się kto niewolnikiem, Prawo wła-
sności przenosi na Pana. Przedaż
zaś bez zapłaty tak iest nie podobna
iak kontrakt bez kondycyi. Jedne
tylko podobno było Prawo mniej
niesprawiedliwe sprzyiające niewoli,

Prawo Rzymskie dłużnika kredytow-
rowi w nieśposobności zapłacenia
daiące w niewolą, w czym iednak
trzeba było obostrzyć y iaka y iak
długo trwać mogła. Nayznośniej-
sze niewoli Prawo w Rządach iedy-
nowładnych, w których Ludzie wol-
ni oprzeć się Tyranii nie mogąc, dla
własnych potrzeb stają się niewolni-
kami; toż samo mówić się może o
Krainach, w których zbyteczna po-
wietrza gorącość tak wątli ciała y
słabi umysły, iż do wykonania pra-
cowitych powinności boiaźni kary
poddanych niewolić musi.

Obok z tym Niewolnictwem kłaść
można niewolą, że tak rzekę, domo-
wą, w ktorey niektórych Państw Nie-
wiaśty zostają. Znośnieysze to ia-
rzmo zdaje się być w Azyatyckich
Pań-

Państwach, gdzie nim do doskonałego przyjdą rozśladku, ią w porze pici swoiey przez własność powietrza. Tam gdzie Prawo ztwierdza Wielozęństwa, podległość iak nayściślejsza zdaie się być konieczną potrzebą. Jeżeli Powietrze przyczynia się do niewolnictwa domowego y! Cywilnego, niemniej wchodzi y do Politycznego, ktore narod ieden drugiemu poddaie. Północne narody mocniejszye y odważniejszye są nad południowe; w powszechności zatym y na fundamencie Historyi mowiac, tamte wojujące, te zawoiowane bywały; Azya iedenaście razy podbita była przez Północne Narody.

Co się tycze Praw stosujących się do gruntu ziemi, iasna rzecz iest, iż Demokracya bardziey niż Monarchia
nieży-

nieżyznym Krainom przystoi; ziemia
albowiem potrzebuje w tamtych
mieyscach wielu zabiegów do upra-
wy, swoboda zaś może się nazwać
godną nadgroda najcięższej pracy.
Dla narodu rolniczego więcey trze-
ba przepisów niż dla tego, który się
Pasterstwem bawi, mniej zaś ieszcze
dla tego który tylko łowami żyje;
więcey dla tego który używa pienią-
dzy, niżli który ich nie zna.

Prawa naciągane być mają do
skłonności y geniuszu Narodowego.
Ztąd Prawodawcy, powinni by mieć
przed oczyma zawsze przykład Solo-
na, który o sobie powiedział, iż co do
istoty nieużyczył Atheńczykom nay-
wyborniejszych ustaw, ale o takie się
dla nich starał, któreby im nayzno-
śnieysze być mogły. Zwyczaie od-
mieniac

mieniać przeciwnym prawem nie rzecz, nadgroda y przykładem wykorzeniać ie należy.

Handel z iedney strony chciwością zysku zdaie się sprzeciwiać wspaniałości umysłu; ale na tych miast czyni naród rządny, sprawiedliwym, oddala od niego próżnowanie y hultajstwo. Wolne narody bardziey niż niewolnicze do handlu przywiązują się mają. Nigdy naród z narodem handlu wspólnego zaniedbywać nie ma bez nader wielkich do tego przyczyn. Wolność handlowa nie jest pozwoleniem dla kupczących czynić co im się podoba, tym samym albowiem byłaby szkodliwą; istota iey na tym zawisła, aby nie obostrzać w niwczym handlujących

cych, chyba tam gdzie dobro handlu
tego wyciąga. W Monarchii Szla-
chta do kupiectwa przywiezywać się
nie ma, tym bardziej Monarcha.

